

Marta Soczek  
Wydział Fizyki UW

## Wirtualna szafa

Współczesny przemysł mody, jako jeden z najpotężniejszych na świecie, stawia przed nami wiele wyzwań. Szybkie tempo produkcji nowych, niskiej jakości ubrań prowadzi do poważnych problemów związanych z odpadami tekstylnymi, zanieczyszczeniem środowiska i wyczerpaniem pracowników. Największy problem występuje w krajach rozwijających się, takich jak Bangladesz, Indie czy Wietnam, gdzie pracownicy pracują w trudnych warunkach za bardzo niskie wynagrodzenie. W odpowiedzi na powyższe trudności warto pomyśleć o innowacyjnych modelach biznesowych, które połączą modę, technologię i troskę o planetę. Jednym z takich rozwiązań jest mój koncept „Wirtualnej szafy”. Pomysł ten jest wzorowany na rosnącej popularności usług, takich jak catering dietetyczny i stanowiłby odpowiedź na potrzeby współczesnych konsumentów, którzy pragną zmienić swoje podejście do mody, a jednocześnie zmniejszyć swój negatywny wpływ na środowisko.

Zamysł działania wirtualnej szafy opiera się na wykorzystaniu aplikacji mobilnej z funkcją rozszerzonej rzeczywistości (AR), która umożliwia przymierzanie ubrań w sposób cyfrowy. Dzięki technologii AR użytkownik będzie mógł przymierzyć wybrane ubrania i zobaczyć, jak wyglądają na jego sylwetce. Taki system pozwoli uniknąć niedopasowania odzieży, które może się zdarzyć przy tradycyjnych zakupach online, kiedy to użytkownicy nie mają pewności, jak dany rozmiar będzie na nich leżał. Dzięki temu mechanizmowi można będzie dokładnie ocenić, jak ubranie układa się na naszym ciele i jak pasuje do innych elementów naszej garderoby. Użytkownicy nie będą musieli już polegać na zdjęciach na stronach internetowych znanych marek odzieżowych, a zamiast tego będą mieli możliwość dokładnego zobaczenia efektu finalnego jeszcze przed złożeniem zamówienia. Dodatkowo, aplikacja pozwoli na pełne dostosowanie stylizacji do własnych potrzeb - od wyboru kroju po kolorystykę. Po dokonaniu wyboru użytkownik będzie mógł zamówić wybraną stylizację na określony dzień tygodnia. Kurier dostarczy ją pod drzwi, a klient będzie cieszyć się ubraniem przez dany okres czasu, za jaki zapłaci. To wygodne rozwiązanie, zwłaszcza dla osób, które chcą przetestować ubranie w naturalnych warunkach, na przykład na ewencie czy w pracy, aby upewnić się, czy będzie ono odpowiednie. Po upływie wyznaczonego czasu, odzież będzie odbierana przez kuriera i transportowana do specjalistycznej pralni, gdzie będzie odpowiednio czyszczona i przygotowywana do kolejnego użycia. Taki obieg pozwoli na wielokrotne korzystanie z tej samej odzieży, co znacząco zmniejszy zapotrzebowanie na produkcję nowych ubrań.

Zamysł ten jest nie tylko wygodny, ale także ekologiczny. W przeciwieństwie do fast-fashion, wirtualna szafa będzie działać na zasadzie rotacyjnego wykorzystania ubrań. Ubrania, które z reguły byłyby używane tylko kilka, kilkanaście razy, będą mogły krążyć pomiędzy użytkownikami przez długi czas, co zapewni także ich odpowiednią pielęgnację. To pozwoli znacząco zmniejszyć produkcję nowych tekstyliów, a więc i ograniczyć negatywny wpływ mody na środowisko. Co więcej, pomysł wirtualnej szafy promuje odzież wykonaną z naturalnych materiałów, które są trwalsze i bardziej ekologiczne niż tanie tkaniny syntetyczne, powszechnie stosowane w masowej produkcji np. akryl lub poliester. Dzięki takiemu systemowi, konsumenci będą mieli dostęp do odzieży wysokiej jakości, która mogłaby być zbyt droga do zakupu w tradycyjny sposób. Ubrania z naturalnych tkanin, takich jak bawełna organiczna, len, wełna czy kaszmir, są trwalsze i przyjemniejsze w noszeniu, a jednocześnie bardziej przyjazne środowisku. Mechanizm funkcjonowania wirtualnej szafy to pewne wyzwanie logistyczne, które wymagać będzie odpowiedniego zaplecza. Aplikacja, oprócz funkcji przymierzania ubrań, będzie musiała zapewniać sprawny proces zamawiania, płatności i dostawy odzieży. Niezbędne będzie także zarządzanie stanem magazynowym, aby zapewnić dostępność ubrań w różnych rozmiarach i kolorach. Każde zamówienie będzie musiało być odpowiednio zorganizowane, tzn. kurierzy

odbierają odzież, transportują ją do pralni, a później z powrotem do magazynu. Cały proces będzie wymagać odpowiedniej synchronizacji pracowników, aby klient mógł otrzymać wybraną stylizację na czas, a ubrania były gotowe do dalszego obiegu.

Warto również zaznaczyć, że dzięki wykorzystaniu sztucznej inteligencji i algorytmów, system wirtualnej szafy będzie miał ogromny potencjał w zakresie dopasowania do indywidualnych potrzeb użytkowników. Dzięki analizie danych dotyczących preferencji stylu, rozmiarów, kolorów i materiałów, aplikacja będzie oferować coraz dokładniejsze rekomendacje, co sprawi, że każdy użytkownik będzie mógł liczyć na ofertę idealnie dopasowaną do jego gustu i preferencji. Taka personalizacja to nowy poziom zakupów online, której nie osiągnięto póki co w tradycyjnym modelu zakupowym, jaki znamy.

Wirtualna szafa to połączenie nowoczesnych technologii, dbałości o ekologię i wygodę konsumentów. Jest to pomysł, który naprawdę może zyskać na popularności, ponieważ odpowiada na ważne trendy współczesnego rynku, takie jak rosnąca świadomość ekologiczna i chęć posiadania dostępu do ubrań wysokiej jakości, które są dość kosztowne. Dzięki wirtualnej szafie konsumenci będą mogli korzystać z mody w sposób odpowiedzialny i zrównoważony, dbając jednocześnie o swoje finanse i o naszą planetę. Podsumowując, wirtualna szafa to pomysł, który ma szansę stać się przyszłością mody. Na tym rozwiązaniu zyskuje nie tylko konsument, ale także planeta, ponieważ mniej ubrań trafia na wysypiska, a produkcja odzieży staje się bardziej odpowiedzialna i zrównoważona. Wirtualna szafa to krok w stronę mody przyszłości, to innowacyjne rozwiązanie, które może stać się fundamentem nowego podejścia do konsumpcji mody w XXI wieku.